

# Ergetowski, Ryszard

---

## "Zarys dziejów Katedry Języków i Literatur Słowiańskich w Uniwersytecie Fryburskim", Jerzy Starnawski, Wrocław 1984 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 31/1, 240-243

---

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ularyzacja nauki ciągle rozszerza swoje granice; c) w wyniku określonego ukierunkowania i przeznaczenia dla określonych grup czytelników popularyzacja nauki znajduje się w rękach postępowych przedstawicieli społeczeństwa i z tej przyczyny stanowi odbicie współczesnego jej poziomu nauki oraz przodujących metod badania naukowego (s. 330).

Analiza historii i obecnego stanu popularyzacji nauki oraz jej prawidłowości wskazuje, że od chwili swych narodzin popularyzacja nauki w Rosji spełniała funkcje informacyjne, światopoglądowe i praktyczne, które w różnych okresach! zyskiwały swoisty wyraz i przejawiały się w różnym stopniu. Jej dalszy rozwój będzie związany z pogłębieniem badań nad jej funkcjami, z postępującym jej różnicowaniem w zależności od odbiorcy, ze ściślejszą koordynacją działalności różnych środków masowej informacji i propagandy i z doskonaleniem techniki tychże środków, z poszukiwaniami najbardziej efektywnych sposobów zwiększania zainteresowania czytelników problemami nauki, z pokonywaniem braków w organizacji i treści działalności popularyzatorskiej (s. 333).

Wysoko oceniając treść tego fundamentalnego dzieła z zakresu popularyzacji nauki w Rosji pragnę jednocześnie podkreślić wysoki pod każdym względem poziom publikacji, rzadko spotykany, oryginalny materiał ilustracyjny, obszerny aparat informacyjny. Wszystko to bez wątpienia podnosi praktyczną wartość pracy.

Gienadij I. Marinko  
(Moskwa)

Tłumaczyła: Anna Grębecka

Jerzy Starnawski: *Zarys dziejów Katedry Języków i Literatur Słowiańskich w Uniwersytecie Fryburskim*. Rozprawy literackie. Komitet Nauk o Literaturze Polskiej PAN. Wrocław 1984 184 ss. + 1 nlb.

Potrzeba badań nad dziejami slawistycznych katedr w uczelniach Zachodniej Europy, ze szczególnym uwzględnieniem ich polonistycznego nurtu, staje się odczuwalna coraz powszechniej<sup>1</sup>. Dotychczas najlepiej jest znany rozwój slawistyki w Uniwersytecie Wrocławskim<sup>2</sup>. Natomiast jeżeli chodzi o inne wszechnice, wiadomości w tym zakresie są fragmentaryczne lub ogólnikowe. To też dobrze się stało, że Komitet Nauk o Literaturze Polskiej PAN wydał w serii Rozprawy Literackie publikację Jerzego Starnawskiego pt. „Zarys dziejów katedry języków i literatur słowiańskich w Uniwersytecie Fryburskim”.

Pozycja ta składa się z pięciu rozdziałów, dla których wyznacznikami stali się zasiadający kolejno na slawistycznej katedrze szkoły fryburskiej profesorowie: Józef Kallenbach (1889—1901), Stanisław Dobrzycki (1901—1920), Eduard Cros (1932—1944), Alfons Bronarski (1944—1963) i Harald Jaksche (1968—1978). W zakończeniu przedstawił Autor aktualną sytuację slawistyki w Alma Mater Friburgensis: dydaktyczny epizod Ireny Sławińskiej i Robina Kemballa oraz ugruntowaną i konsekwentną pracę Rolfa Friegutha. Do tekstu zostały załączone aneksy: recenzje prac doktorskich pióra J. Kallenbacha, S. Dobrzyckiego, E. Crosa, A. Bronarskiego oraz kilka listów.

Podstawę źródłową rozprawy Starnawskiego stanowiły: „Album Universitatis Friburgensis Helvetiorum”, spisy lekcji, rektorskie sprawozdania, wykazy studen-

<sup>1</sup> Por. R. Ergetowski: *Polonistyczne aspekty niemieckiej slawistyki do 1918 roku. Stan badań i dezyderaty*. „Zapiski Historyczne” 1984 z. 3 s. 109—123.

<sup>2</sup> B. W. Januszewski, W. Cybulski: *Działalność polityczna, pedagogiczna i naukowa*. Wrocław 1974; S. Sochacka; *Działalność slawistyczna W. Nehringa na tle epoki*. Opole 1980.

tów, tezy rozpraw doktorskich, publikacja E. Studera „Slawistik” w „L'Universite de Fribourg...” (Documents No 16 Fribourg 1979). Interesujące są wyciągi z niedrukowanych pamiętników J. Kallenbacha oraz fragmenty korespondencji jego i Dobrzyckiego. Wielce intrygującą jest wzmianka (s. 6) o memuarach „jednego z wychowanków polonistyki fryburskiej”. Czy chodzi tu o zapiski ks. Ludwika Zalewskiego?

Czy wszystkie źródłowe możliwości zostały w „Zarysie...” do końca wyczerpane? Poza penetracją Autora pozostały czasopisma, korespondencja niektórych profesorów oraz ich uczniów, sprawozdania, które stypendyści byli zobowiązani składać wspierającym fundacjom. W każdym razie brak jest sygnałów, aby Starnawski starał się do nich dotrzeć. Pominął także skromną, lecz mogącą Mu być przydatną, broszurę Henryka Hilchena pt. „Uniwersytet we Fryburgu Szwajcarskim” (Warszawa 1909).

O wyznaniową, katolicką wszechnicę zabiegano w Szwajcarii już w XVI w., chcąc przy jej pomocy zneutralizować wpływy innowierczych szkół. Usiłowania te zrealizowano dopiero w 1889 r. dzięki kierującemu kantonalną oświatą J. Pythonowi. Poczynania jego poparła Wielka Rada Fryburga, która przeznaczyła na potrzeby nowo założonego uniwersytetu 2.500.000 fr. W pierwszym roku jego istnienia otwarto wydziały: prawny, filozoficzny, teologiczny i przyrodniczy. Dla rozbudowy wszechnicy Rada Miejska w 1890 r. ofiarowała dodatkowo 500.000 fr., zaś Wielka Rada ustaliła roczny budżet szkoły na 80.000 fr. Organizacja uczelni była oparta na wzorach niemieckich. Wydział filozoficzny posiadał katedry: filozofii sensu stricto, historii i filologii. Student po wysłuchaniu przez sześć semestrów wykładów, napisaniu rozprawy i zdaniu egzaminów, otrzymywał stopień doktora. Fryburskie doktoraty nie cieszyły się zbyt dużym poważaniem ze strony innych uniwersytetów. Uważano powszechnie, że przy ich uzyskiwaniu są stawiane zbyt małe wymagania, przy bardzo wysokich opłatach (300 fr.). Wśród przedmiotów objętych rygorozami można było zdawać języki słowiańskie, między nimi polski, choć nie było jego lektoratu. Podjęte przez amerykańskich biskupów starania o lekcje języka polskiego, głównie dla kleryków ze Stanów Zjednoczonych, przewidywanych do obsadzenia polskich parafii, nie przyniosły pozytywnych rezultatów.

Zaraz na początku istnienia Uniwersytetu, za rektoratu prof. Schnürera i jego następcy prof. J. Wierusz-Kowalskiego, doszło do głośnego sporu z niemieckimi wykładowcami. Początkowo chodziło im o likwidację lektoratu języka hebrajskiego (prowadzonego przez Czecha), uznanego przez nich za konkurencję dla katedry języków semickich, obsadzonej przez Niemca. Spór zaostrzył się w 1898 r., po fryburskim Zjeździe katolików szwajcarskich. Niemieccy wykładowcy postawili wówczas uczelni ultimatum: zostanie usunięty lektor języka hebrajskiego i będzie wprowadzona ustawa, że rektorem może być tylko Niemiec. Poparty przez Rząd Kantonalny prof. J. Wierusz-Kowalski oparł się tym żądaniom. Wówczas na znak protestu niemieccy uczeni opuścili Uniwersytet Fryburski podnosząc larum na całą Rzeszę o doznanych w Szwajcarii prześladowaniach.

Jeżeli chodzi o związanych z fryburską wszechnicą Polaków to oprócz wspomnianego Wierusz-Kowalskiego pracowali w niej: I. Mościcki, A. S. Miodoński, J. Koschembar-Łyskowski, Z. Cybichowski, A. Kostaneki, A. Bystrzycki, T. Estreicher, J. M. Bocheński i oczywiście sławiści-poloniści, jak J. Kallenbach, S. Dobrzycki, A. Bronarski, I. Sławińska. Przy okazji można się spierać ze Starnawskim, czy Dobrzycki rzeczywiście był szóstym z kolei profesorem slawistyki w Europie? Z rachunku tego wypadł W. Cybulski, docent w Berlinie, profesor we Wrocławiu. Nawiasem dodajmy, że po odejściu z wrocławskiej katedry prof. W. Nehringa, studium polonistyczne nie zostało zaprzepaszczone od razu, jak sądzi Autor

(s. 9). Następca Nehringa, prof. Berneker, choć rusycysta, ustawił swe zajęcia pod kątem potrzeb polskiego audytorium<sup>3</sup>.

Polscy słuchacze we Fryburgu mogli korzystać ze stypendium im. Leona Czartoryskiego ufundowanego w 1892 r., pod warunkiem, iż będą tam przebywać dla studiów uzupełniających. Natomiast dla potrzeb duchowieństwa istniało stypendium im. Piusa X z dotacji hr. K. Stadnickiego z Rakowca. Rzecz znamienna, że w regulaminie stypendium im. Osławskiego zastrzeżono, że nie wolno nim wspierać studentów udających się na Uniwersytet Fryburski. Na paradoks zakrawa to, że dla jednych był on nazbyt klerykałny i reakcyjny, dla drugich zaś — niebezpiecznym siedliskiem moderantyzmu<sup>4</sup>. Ową niechęć do fryburskiej szkoły otwarcie wyraził w Polsce „Poradnik dla samouków”. Mimo to, w ciągu pierwszych osiemnastu lat jej istnienia, przewinęło się przez nią około 400 Polaków. Nie bez znaczenia dla nich były niskie opłaty za wykłady i to, że przyjmowano ich tam na podstawie matur państw zaborczych.

Studencka Polonia we Fryburgu, wzorem młodzieży studiującej w uniwersytetach niemieckich, austriackich, czy francuskich, założyła w 1893 r., z inicjatywy Adama Krasińskiego, „Kółko Polskie Akademickie”. W 1907 r. powstała we Fryburgu „Czytelnia Polsko-Litewska” a w 1910 r. „Bratnia Pomoc”. W wyniku secesji postępowców, z „Kółka Polskiego” wyłoniła się „Unia”, przekształcona z czasem w „Filarację”. Jej antytezę stanowiła, skupiająca młodych duchownych, „Jagellonia”. Dodajmy, że w 1906 r. założono we Fryburgu „Sarmatię”, zrzeszenie wzorowane na ryskiej „Arkonii”, w którym skupiała się tzw. „złota młodzież”. Inny zgoła charakter posiadały: „Kółko Fizyczne” i „Kółko Sportowe”, a także istniejące od 1909 r. „Życie”<sup>5</sup>. Wszystkie te zagadnienia wymagają dokładniejszego zbadania, nie tylko od strony organizacyjnej, ale i pod względem tematyki posiedzeń, udziału w nich słuchaczy sławistyki, ich wkładu w umysłowe życie studenckiej Polonii we Fryburgu, bowiem wszystkie te sprawy, są jak dotąd, nieznanne.

W tekście Starnawskiego cytowane całymi stronami spisy wykładów w niewielkim stopniu informują o profilu dydaktycznych zajęć, nie dowiadujemy się z nich bowiem ani o recepcji wykładów, ani o metodach pracy na seminariach. Być może szerszy wgląd w sprawozdania stypendystów, korespondencję i notaty byłych słuchaczy pozwoliłyby spojrzeć na te kwestie nieco głębiej.

W omawianej publikacji uderzają mało precyzyjne sformułowania: „jeden z wychowanków” (s. 6), „jeden ze słuchaczy” (s. 22) „list ... do osoby zaprzyjaźnionej” (s. 41). Równoległe z tym idzie ogólnikowe traktowanie takich kwestii jak np. powołanie na katedrę J. Kallenbacha, a po nim S. Dobrzyckiego. Nie wiemy jak wyglądała ta sprawa w opinii władz uczelni i kantonu. Natomiast słusznie Starnawski podkreśla brak zainteresowania katedrą, z nazwy sławistycznej, a de facto polonistycznej, ze strony polskich instytucji naukowych i oświatowych. Sytuacja ta wcale nie uległa polepszeniu po odzyskaniu niepodległości, ani po wyzwoleniu w 1945 r. Biblioteka seminaryjna wzrastała głównie dzięki ofiarności prywatnej, wybijającym się studentom innych narodowości nie zapewniono stypendiów dla uzupełnienia fryburskiej edukacji w Polsce. A przecież w okresie niewoli katedra sławistyczna, obsadzona przez Polaków, stwarzała możliwości studiów, o których trudno było myśleć w zaborze rosyjskim, czy pruskim.

Mimo, że w szkicu Starnawskiego sporo jest miejsc wymagających dalszego pogłębienia i dopracowania, należy mu być wdzięcznym za to, że po raz pierwszy

<sup>3</sup> J. Piprek: *Wspomnienia wrocławskie*. „Germanica Wratislaviensia” Wrocław 1959. Ser: A Nr 20 s. 18—19.

<sup>4</sup> H. Hilchen: *Uniwersytet we Fryburgu Szwajcarskim*. Warszawa 1909 s. 19—25.

<sup>5</sup> Tamże, s. 25; A. Karbowski: *Młodzież polska akademicka za granicą 1795—1910*. Kraków 1910 s. 123.

starał się ująć całość dziejów katedry, która za kilka lat będzie obchodzić stulecie swego istnienia. Szkoda natomiast, że do pracy tej nie dołączono streszczeń w języku niemieckim i francuskim. Należało to uczynić choćby ze względu na Fryburski Uniwersytet. Historia istniejącej w nim katedry slawistyki powinna być przecież znana nie tylko nam, ale w równej mierze Szwajcarom.

Ryszard Ergetowski  
(Wrocław)

Ladislav Buzas: *Bibliographie zur Geschichte der Universität Ingolstadt-Landshut-München 1472—1982*. J. Lindauersche Universitätsbuchhandlung. München 1984 408 ss.

Ponad 500-letnia historia uczelni monachijskiej znalazła odbicie w bibliografii, opracowanej przez dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Monachium. Dzieje tej uczelni były bogate w wydarzenia, wśród których odnotować można sześć jubileuszów i dwie przeprowadzki: z Ingolstadt do Landshut w 1800 r. i z Landshut do Monachium w 1826 r. Uniwersytet monachijski posiada w rezultacie literaturę równie obfitą, jak i inne starsze uczelnie niemieckie. Od czasu ukazania się *Bibliographie der deutschen Universitäten*, którą opracowali W. Erman i E. Horn (1904—05) wiele wyższych uczelni doczekało się własnych, pełniejszych i doprowadzonych do nowszych czasów bibliografii. Uczelnia monachijska dopiero teraz wyszła poza dzieło Ermana i Horna. Ale — niestety — nie oznacza to, iż luka w informacji o piśmiennictwie dotyczącym uniwersytetu w Monachium została w pełni zamknięta. Całkiem świadomie autor zrezygnował z rejestracji 3 grup piśmiennictwa. Pierwszą z nich stanowią materiały prasowe, które uwzględniono tylko wtedy, jeśli przynosiły istotne i wyczerpujące informacje, a drugą — te ogólne opracowania, dotyczące historii uniwersytetów niemieckich, które nie zawierają żadnych lub zawierają tylko niewiele wiadomości o uniwersytecie monachijskim. Autor postąpił tu jak najbardziej słusznie. Gorzej jest natomiast z trzecią grupą, mianowicie opuszczona została bibliografia osobowa profesorów. Autor usprawiedliwia się tym, iż zebranie tych materiałów i ich zarejestrowanie przekraczało siły i możliwości jednego człowieka i że w innych, podobnych bibliografiach uniwersytetów, również brakuje bibliografii osobowej. Niemniej użytkownik z pewnością będzie odczuwał brak tego elementu bibliografii. Świadomie też nie wyznaczono roku 1972 jako górnej granicy zasięgu chronologicznego (jubileusz 500-lecia), lecz datę o 10 lat późniejszą, dzięki czemu całe piśmiennictwo pojubileuszowe mogło się znaleźć w bibliografii, wiadomo bowiem, że wartościowe prace ukazują się przy takich okazjach jeszcze przez kilka lat po dacie jubileuszu.

Układ bibliografii jest bardzo szczegółowy. Działy główne to m. in. opracowania ogólne, opracowania ogólne według okresów, bibliografia, kroniki i sprawozdania, statystyka, prawo, władze uczelni, zarząd, studia i badania naukowe, personel nauczający, studenci, historia osób (tu m. in. matrykuły, spisy studentów, spisy profesorów, pochodzenie studentów i profesorów, biografie osób z wyjątkiem profesorów). Szczególną uwagę zwraca tu podrozdział dotyczący ruchu oporu „Biała róża” z lat 1942—43, w którym to ruchu szczególnie zasłużyli się prof. Kurt Huber oraz rodzeństwo Hans i Sophie Scholl. Na ten temat zarejestrowano 164 pozycji. Wreszcie następują poszczególne wydziały. Tutaj schemat jest następujący: publikacje i serie, historia, przepisy prawne (m. in. statuty, przepisy regulujące tok studiów i egzaminy), poszczególne kierunki, katedry, instytuty. Na końcu znajduje się liczące blisko 400 pozycji piśmiennictwo dotyczące biblioteki uniwersyteckiej. Bibliografię zamyka skorowidz nazwisk.